

## Rogaty Watykan

29/04/2011 22:15 by Struski Andrzej

Rogaty Watykan.

Â Â Â Ostrzeżenie! Artykuł zawiera treści, które mogą urazić uczucia religijne. Te osoby, które mimo to, ten artykuł przeczytaj i bądź sią czy urażone z góry przepraszam. Intencją moją jest przekazanie wartości, jakie zawiera zaszyfrowany przekaz Apokalipsy i ukazania błądów zamierzonych, lub niezamierzonych a poczynionych przez kapłanów chrześcijańskich. W tym miejscu dodam, że według mnie duża część kapłanów spełnia swą powinność najlepiej jak potrafi, jednak ogólny wizerunek religii, zakącaj ci, dla których kapłaństwo jest drogą do osiągnięcia wspaniałych ziemskich celów. Â Â Â Â Â W Watykanie rogi są wszędzie a i diabłów w Piotrowej stolicy nie brakuje, morda demona przywita cię a po egna, chyba, że Szwajcar prądziej się z tobą rozprawi. Poza wszechobecną orgię bogactwa wszędzie rogi, lecz rogatego wrażenia dozna tylko wnikliwy obserwator. Proszę nie mylić wnikliwego obserwatora z pokornym sędzią, ten zawsze będzie łep. Bazylika największego apostoła i jej otoczenie, to stolica cierpienia i krwi całych narodów, którzy w pokorze, (jak to mówił wedle woli proboszcza) albo i nie, budowali chwałę prawie wiątego kościoła. Â Â Nie wiem ilu odwiedzających Babilon, zauważyłoby demony u wejścia Piotra, ale jestem pewien, że wielu patrzyło na wszechobecny przepych, tak samo jak pewne starotestamentowe małżeństwo. Oj! oj! oj! widzisz Mojra te bogactwo. A jak zaczęli!!!?. W stajence. Â Â Rogi, diaby i demony, tylko dla nielicznych są widoczne na pierwszy rzut okiem. Są widoczne tylko dla oka ludzi wolnych od wszelkiego kultu. Tubylczy kult ziemniaków bliźnię i wsładozłota i czarnych a uduchowionych, to prosta droga do Boga, (wystarczy danina, co aska). Ta czarna wiąto (papa jest na biało) załlepia wszystkich, nawet tych, którzy nie mienią się by sędzią. Cóż, wiąc pętnik i turysta zobaczy? Â Â Ano to, co z aski mu Szwajcar pokaże. Firma papy od wiątych ostarzy, skutecznie załlepia umysły. Tak skutecznie, że tylko zżatwardziali grzesznicy potrafią swój umysł przed takim zniewoleniem obronić. Â Â Â Â Oddali duszę diabłu? Â Tak na moje oko, domniemam, że ten czart to tu wszędzie ma swoje symbole. Jeżeli wszędzie są jego znaki, należ zastanowić się, czy te apostoły oddali duszę diabłu, czy nie? Nie do wiary, przecież to apostoły wiąte, gdzieby, którzy Chrystusa wydał. No, bo i nie wydali, oni tylko lody kręcą a o Chrystusie to i dobrze mówią. Ale chyba biedak, nie miał maszynki do lodów, no to apostoły do rogatego jak w dym. Już u progu na Piotrowym placu, dwie rogate fontanny pokorne owieczki witają, jak dwie rżę, co przez 1 tydzień kwitną a 51 kują. Â Â

Foto 1 Wizerunek czarta kontrolującego fontannę u progu maszynki do lodów. Â

Czy wszyscy zdają sobie sprawę jak działają fontanny na otoczenie i dobrobyt ich właścicieli? Jeżeli nie, to proszę zwrócić uwagę na otoczenie fontann, które nie działają a dla porównania proszę przyjrzeć się miejscom, gdzie fontanny są czynne. W Watykanie przybysza witają dwie fontanny, umiejscowione po północnej i południowej stronie placu i każda z nich posiada indywidualne ezoteryczne zdobienia. Ale to już inna sprawa, tak zwany urok, ezoteryki, którzy w całej krasie kwitnie w wiątyńskim pierwszym apostoła. Kwitnie i działają ku chwale białego ojca czarnych kapłanów, którzy z ochotą klętwy na ezoteryków rzuca, a swoim owieczkom wciskają kit, jaka ta ezoteryka jest nie boska i prosto od czarta pochodzi. Â O watykańskiej ezoteryce i o tym, jak Papież kartę, tarota wita sędzią swoje w drzwiach Bazyliki w artykule [Ezoteryczny-Watykan---Tajemnice-Watykanu--cz-II](#) Â Â

Â A teraz powróćmy do znaków czarta, nigdzie na tej biednej ziemi nie ma tyle rogów diabelskich i demonicznych twarzy w jednym miejscu. Mistrzowie watykańskiej rzeźby i obrazu solidnie się starali, ku chwale czarnych kapłanów. Â Â

Foto 2 Czar u wejścia grobu pierwszego apostoła Â

Najważniejsze to miejsce w Bazylice a i w całym chrześcijańskim klubie jednego pasterza, to i ochrona musi mieć przednią. Na czterech filarach, opoki pierwszego z apostołów dyuruje aż ołmiu takich czartów z

rogami. Każdy z tych ołtarni dozorcy wabiłby nocami straszyć za dobrą zapłatą. Foto 3 Aniołek pilnuje grobu św. Piotra.

Ten to i człowiek przypomina, tylko jakiegoś takiego niedobrego. Za sam facyjatą skrupulatny sędzia takim udałby do żywocie. Widocznie Jego wiążość i przyboczne apostoły mają gustu mniej wybredne. Się na usta ci nie bojowe zawołanie, aż do nieba (barany), wedle tych rogowi. Już dwa milenia mijają a apostoły ci głę Bogu nie są, ale mądrzy; aż Bóg zapłać, Bóg zapłać, Bóg zapłać! super wymiana baranek mamona a Bóg oddaje, i ciekawe jest to, kiedy panno utraci, cwane te apostoły. **I ci bankier na to?** Biblia Gdańska: **2:2 - Znam uczynki twoje i prac twoją, i cierpliwość twoją, a i nie możesz cierpieć; z tych i doświadczyłeś tych, którzy się mieniły by Apostołami, a nie są, i znalazłeś ich, i sędzi kłami;** **Słowa** zawarte w tym wersecie jednoznacznie pokazują palcem na mości kardynała i biskupa, nic nie ujmując nieomylnemu, wal ich prosto między oczy. **I ażi doświadczyłeś tych, którzy się mieniły by Apostołami, a nie są, i znalazłeś ich, i sędzi kłami;** Nieomylny kłami, prosto herezja, albo jego księża i kardynałowie, nie!!! i biskupi w każdym razie, one są ołtarze wszystkie. **Słowa** jeszcze inne ciekawe kawałki w Apokalipsie, dowody milenijnej lepoty kardynałnych. **Rozdział XIII 1** **“I widziałem bestię występującą z morza, mającą siedem głów i rogów dziesięć; a na rogach jej było dziesięć koron, a na głowach jej imię bluźnierstwa.”** **XIII/ 1** No to zobaczmy, czego nieomylni i kardynałowie przez dwa milenia nie wypatrzili. **Zwrot “występująca z morza”** nie wskazuje żadnej istoty, która by uprzednio w morzu a następnie z niego występowała. Z morza a ci jej z wody nie można wypić, na tak czynność! jest wiele określeń, jednak w tym z nich nie istnieje określenie **“występująca z wody”**. Wyjaśnienie tej czynności mieści się w zakresie działających określeń mianem **“występująca”**. Tu bestia z Apokalipsy, jest postacią symbolizującą coś, lub kogoś występującego. **Występująca** może być z plec, z parawanu, z ukrycia. Skąd ta bestia występuje? **Cała treść** Objawienia 17. Jana odnosi się do religii chrześcijańskiej, należy, wiąc w jej klimacie, w jej cechach, i w jej wartościach poszukaj występującej bestii. Kolejne informacje zawarte w tym i następnym wersecie określają szczegóły cechy postaci wskazywanej symbolem **“bestia”**. **Morze** to woda a woda, ci jej w **“wody”** w **“Apokalipsy”** symbolizują ludzi. Postać wskazująca przez bestię, występuje z za plec chrześcijańskich wiernych. **Będzie to postać, lub wartość, której cechy istnieją, lecz niewidoczne w tej religii.** **Występowanie** w takim kontekście może oznaczać odkrycie lub ujawnienie, jakiejś tajemnicy, która posiada wartość symbolizowaną bestią. **Odkrycie to** będzie przebiegać raczej w sposób niezamierzony lub wbrew trendowi. **Będzie to ujawnienie** jakiejś mało chlubnej karty chrześcijaństwa. **Treść** wersetu w słowach: **“mającą siedem głów i rogów dziesięć”**, informuje jednoznacznie, i ło ci głów i rogów nie pasuje do siebie. **Istniejące tu dwa określenia** liczbowe w kontekście do całego przekazu apokalipsy, muszą mieć indywidualne znaczenie. Pierwsze określenie **“mającą siedem głów”**, jest wskazaniem klucza Apokalipsy. **Słowo** siedem w **“Apokalipsy”** nie jest jednoznacznym liczebnikiem, jest zaszyfrowanym kluczem, który określa w sposób symboliczny, wszystkie postaci i wartości, które pochodzą z nieba. **Postać** bestii, posiadającej siedem głów symbolizuje, jedną z cech **“występującej z wody”** postaci. **Mądrzy, i głowy, czy głowa, inaczej** woda wartość tej postaci, swoje **“rodło”** posiada w niebie. **Religia** chrześcijańska, są wiodące wartości opiera na synu Boga, inaczej mądrzy; jej głowa, Chrystus, uznawany za syna Boga pochodzi z nieba. **W taki sposób** zaszyfrowana w słowie **“siedem”** informacja przedstawia nam bestię, jako postać: **“ci jej związaną z religią chrześcijańską”**. **Wartość** pochodząca z nieba przedstawiona w słowach: **“mającą siedem głów i rogów dziesięć”**, jest z jednej strony boska z innej diabelska, bo posiada głów z nieba i rogi, które są symbolem diabła. **Jednak**, gdy głów bije spojrzą na tę kwestię, dojdzie się do informacji, która mądrzy, i dziesięć; rogów poprzez liczebnik **“dziesięć”** to symbol dziesięciu przykazań. **Kolejny aspekt**, który wiąc i tę postać z chrześcijaństwem. **Potwierdzeniem** wskazania na dziesięć; rogów jako dziesięć; przykazań, jest kolejna informacja zawarta w **“ci wersetu:”** **“na rogach jej było dziesięć; koron”**. Na rogach bestii były korony, dziesięć; koron na

dziesiąciu rogach, dwukrotnie użyty liczebnik dziesięć. Za drugim razem wskazuje wartość pozytywną symbolizowaną koronami, jednak tych koron na rogach już nie ma: - **dziesięć koron**. Na rogach były korony, taka informacja wyklucza aspekt rogów diabelskich a zarazem mówi, że ich pierwotna wartość z nieba, została utracona. Wartość utracona, a obecnie dziesięć przykazania nie posiada statusu wynikającego z wartości symbolizowanej koronami. Wniosek jest tylko jeden, przykazania nie działają tak jak powinny działać, inaczej mówi się nie, skuteczne, lub zostały one zastosowane. Według przekazu biblijnego, dziesięć przykazania, jako wytyczne do postępowania, były przeznaczone dla przywódców i kapłanów. Te przykazania są skierowane tylko do tych, którzy z własnej woli podejmują się na czele swojej społecznością, lub podjąli sobie szczególną rolę względem zasad przewodnika, na drodze do Boga. Kapłani i przywódcy społeczni, powinni sami we własnym życiu i postępowaniu stosować wskazania zawarte w dziesięciu przykazaniach, taka była wola Boga. To oni powinni stosować się do przykazania a swój postawą być wzorem dla ludzi. Z kolei ludzie, nie posiadając obowiązku stosowania przykazania, mogliby czerpać z wzoru swych przywódców lub kapłanów i również tak postępować. Jednak kapłani widzą ograniczenia, jakie by wynikały ze stosowania wskazania zawartych w przykazaniach, nakazując stosowanie dziesięciu przykazania wiernym, sami z tego czerpią nieprofity. W taki sposób dziesięć przykazania straciło moc sprawczą, symbolizowaną koronami. Z kolei postać bestii w tym kontekście kolejny raz wskazuje na religię chrześcijańską. Ostatni zwrot tego wersetu: **dziesięć na gówach jej imię błuńnierstwa**, musi również o jakości religii chrześcijańskiej. Wartości religii chrześcijańskiej symbolizowanej siedmioma górami, jako pochodzące z nieba, dodatkowo wzmocnione koronami dziesięciu przykazania, są według Boga tożsame z wartościami bestii piekielnej. Bo rogi tu przytoczone tylko w liczebniku odnoszą się do przykazania, natomiast one same pokazują diabelski charakter wskazywanych tu wartości religii chrześcijańskiej. Taki charakter religii potwierdzony jest w ostatnim wskazaniu wersetu. Na gówach z nieba imię błuńnierstwa, czyli wartość początkowa religii, lub wartość wniesiona przez Chrystusa jest zamieniona na błuńnierczą postawą w działaniu lub w zasadach religii chrześcijańskiej. Jedyną potrzebą Boga jest to, by człowiek żył w radości, doznając z takiego życia szczęścia. Natomiast kult chrześcijański niewiele radości wnoszą w swoich doktrynach żalu za grzechy wszechobecnego smutku w modlitwie. Człowiek tak postępuje by błuńnić, bo czyni wbrew woli Boga. Przeciwnie względem potrzeb Boga skierowana droga życia, musi prowadzić do piekła i takiej drogi pilnują zastępy demonów straszących w Watykanie. Ludzie, którzy emocjonalnie biorą udział w kulcie smutku, żalu i pokuty, mają odciętą drogą do Boga, stąd tak drastyczne informacje dotyczące cech religii chrześcijańskiej. Kolejny werset, dowodzi pochodzenia mocy chrześcijaństwa i potwierdza informacje pierwszego. **XIII./ 2. Dziesięć ta bestyja, którą widziałem, podobna była rysiowi, a nogi jej jako niedźwiedzie, a gęba jej jako gęba lwa; i dawała jej smok moc swoją i stolicę swoją, i moc wielką.** XIII/ 2 Odszyfrowanie treści wersetu: Chrześcijaństwo, które mi ukazano posiada zwierzęce wręcz cechy. Bestia przebiega jak Ryś a na terenie, którego przebiega zdoła, stoi mocno jak Niedźwiedź. Mowa jej jest donośna i straszna jak ryk Lwa. Religia ta, kiedy Chrystusowa, moc uzyskuje od Smoka, cesarstwa rzymskiego. Swoją stolicę chrześcijaństwo objęło po tym cesarstwie i objęło olbrzymie terytorium wraz z poddanymi i pierwszym papieżem, który zamienił stanowisko cesarza na papieża.

Kolejne fotografie przedstawiają demoniczny wizerunek Watykanu. STRUĆ SERCA BAZYLIKI WATYKANU

Ź

Fot. 1

Ź

Fot. 2

Fot. 3

Fot. 4

Fot. 5

Fot. 6

Â  
Fot. 7

Â  
Fot. 8

Fot. 9

Fot. 10

Fot. 11

Fot. 12

Fot. 13

Â Â Â© Struski Andrzej

Powyzszy tekst jest tekstem autorskim.

Â Kopiowanie, rozpowszechnianie tylko za zgodÂ± autora tekstu oraz podaniem linku do orginalnej strony autorÃ³w.